

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI



Gzennkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja - 10-11-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 204 Rok II
GRODNO
sobota 25 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tydzień 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 3 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówniku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P **A** **Nieserjowy** **MIASTO ROZKOSZY** **Paryż! Paryż!**
K **L** **obraz** **W roli** **Dramat erotyczny w 8 aktach**
A **LA** **W rol** **Iwan Mozzuchin i N. Lisenko**
C **E** **główn** **królowie**
u **licca** **ekraanu**

Magistrat a 6% podatek od lokali

W wychodzącym w Warszawie tygodniku „Miasto Polskie” (organ Stow. Wł. Realn. Rzeczplitej) w numerze z dn. 19 lipca r. b. czytamy: „Wilno. Z Warszawy powróciła delegacja muniypalności wileńskiej w osobach pp. Chądzyńskiego i Gordona, którzy brali udział w konferencji rozburowy miast. Delegatam udało się uzyskać dla Wilna odroczenia ścigania specjalnego podatku na rozbudowę miast na przeciąg jednego roku z powodu złej sytuacji finansowej miasta”.

Wobec powyższego pozwolę sobie zapytać nasz Magistrat, czy rzeczywiście sytuacja finansowa Grodna jest tak świetna, że nie warto było na wzór Wilna postarać się o odroczenie terminu płatności?

O ile jest możliwość ucozniczenia czegoś w kierunku ulżenia obywa- telom w ciężarach podatkowych, to zdawałoby się jest obowiązkiem Magistratu.

Zdaje się, że Magistrat wcale nie dba o swych mieszkańców — fundamencie swego istnienia.

Pódozas debatów na Radzie Miejskiej (pardon, debatów wcale nie było) w tej kwestji żaden z radnych nie zabrał głosu w sprawie uzyskania pewnych ulg dla płatników.

W jednym z miejscowych wydawnictw, przed niedawnym czasem, pod adresem naszej Rady Miejskiej umieszczono taki dowcip: „Jaką siłą utrzymuje się u władzy nasza R. M.? — „26 słami końskim!”

Komentarze zbyteczne, ponieważ bardzo zrozumiale powiedziano.

(Jeżeli chodzi o ścisłość, to mniejszymi niż 26, w każdym jednak razie z przewagą w tym kierunku. przyp. red.)

Przy sposobności kilka słów o Komitecie rozbudowy miasta.

W tych dniach odbyło się pierwsze w tym roku i prawdopodobnie ostatnie posiedzenie tego Komitetu.

300 000 zł., która Grodno ma otrzymać z podatku od lokali już w przeciągu jednego wieczora zostały podzielone. Szerokie warstwy publiczności naszego miasta nie były powiadomione o terminie składania podań i jedynie pewna nie wielka grupa otrzymała pieniądze. A co będzie z tymi domami, które grożą ruiną?

Czy nie należało wyznaczyć specjalnej Komisji, aby sprawdziła ogólny stan domów w mieście, aby te które wymagają natychmiastowego remontu, ochronić od ruiny.

Zdawało by się, że dla tych właśnie względów powstał komitet rozbudowy miasta.

Ostatnie słowo jęszcze w tym względzie wypowie Rada Miejska, której będą przedstawione na za- twierdzenie decyzji Komitetu rozbudowy. Sądźmy, że przy zatwierdzeniu projektów wzięte będą pod uwagę powyższe względy.

Czas już najwyższy, porzucić oogie narady nad sprawą teatralną i pomyśleć nad innymi sprawami, które o wiele będą korzystniejsze dla ogółu i pożyteczniejsze dla miasta.

M—cz.

Zakończenie roku szkolnego w Żydowskiej Szkole Rzemieślniczej

Przy ul. Wywolenia № 4 we wspaniałych gmachach murowych mieści się szkoła rzemieślnicza gdzie w dniu 16 b. m. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego. Główna część uczelni mieści się w 2 piętrowej wielkiej oficynie a więc 3 sale warsztatowe, sala rysunkowa, część administracyjna oraz mieszkanie dyrektora na parterze.

W gmachu fantowym sale wykładowe.

Szkoła założona została w 1902 r. W czasie wojny ożesła maszyn i urządzeń wywieziono do Rosji resz- tę zniszczyła okupacja niemiecka.

Rok dwudziesty zastaje puste mury szkolne a w murach tych ob- cych gości których dopiero należało usunąć zanim można było pomyśleć o odbudowaniu uczelni.

W czasach przedwojennych egzy- stował i tylko oddział ślusarsko- mechaniczny.

W 20 roku rozpoczęto prace przy restauracji gmachu rezultatem czego było uruchomienie 2 oddziałów: mechanicznego i stolarsko-meblo- wego. W każdym oddziale mieści się 3 klasy do których uczęszcza młodzież w wieku od 14—16 lat. Dla przyjęcia do zakładu obowiązują ukończenie szkoły powszechnej. Na oddziale ślusarsko-mechanicznym słuchaczy 70, stolarsko-mebł. wym. 20. Nauka trwa 3 lata. Język wykładowy żydowski z uwzględnieniem polskiego jako przedmiotu obowiązkowego.

Szkoła utrzymywana jest z następujących środków:

85 proc. ogólnych wydatków p. krywa Tow. I. C. A. w Warszawie, 35 proc. roboty warsztatowe, 8 proc. ożesne i wpisy, 5 proc. Magistrat. Deficyt stanowi 17 proc. Składki członkowskie wynoszą miesięcznie 70 zł.

Obecnie szkoła po 6 latach swe- go istnienia po wojnie wypściła w świat 8-a partję wykwalifikowanych i inteligentnych rzemieślników.

Z okazji zakończenia roku szkol- nego urządzono w gmachu wystawę prac uczniowskich, która nie tyle ilościowo, jak jakościowo pod wzglę- dem wykonania eksponatów przed- stawiała się okazale. Dla zwykłych śmiertelników nie mających preten- sji do znanstwa w dziedzinie tech- niki, na pierwszy plan wysunęły się prace z zakresu stolarki meblowej, które dzięki staranności wykończe- nia i gustownym pomysłom zasto- sują na duże uznanie. Dział tech- niczny poważnie reprezentowany przez modele różnych maszyn, ich ożesni oraz rysunki geometrycz- ne, technologiczne, rzutowe z modeli gipsowych wizerunki róż- nych maszyn i ich przekroje.

Wystawę która była otwartą do doniedzielną 20 b. m. włącznie o- tworzyła przez przecięcie wstęgi p. Gryubergowa, córka niezjącego Elaezara Bregmana, która do tej czynności zaproszona została przez zastępcę prezesa R. N. D. a Lipnika.

Uroczystość zapoczątkowaną zo- stała przez Przewodniczącego R. Nadzór. z p. Pińskiego, który p- witał gości dzękując za hożne sta- wienie się. Następnie mówca wspo- mniał o zasługach zmarłego preza- sa E. Bregmana, położonych dla podniesienia wykształcenia facho- wego w Grodnie, który był jedno-

ożesnie fundatorem gmachu szkol- nego. Pamięć zmarłego założyciela uocozona przez powstanie. Poczem dyr. szkoły p. Gożański odczytał protokół R. Pedagogicznej, z któ- rego widać, że w bieżącym roku szkolnym ukończyło szkołę 17 uc- niów i 2 pozostaje na następny rok. Z fundusów Tow. Papier. pra- cy rolnej i Rzemieślniczej wśród ży- dów w Polsce w Warszawie wyda- je się 8 absolwentom po zegarku i szublerce, poczem Dyrektor zwraca się do absolwentów z powodu po- myślnego ukończenia szkoły, żyży im jaknajlepszej pomyślności w obranym zawodzie, zwraca uwagę, aby zawsze się starali być użytecz- nymi obywatelami kraju i wierny- mi synami narodu; do którego na- leżą.

Następnie jeden z abiturjentów w imieniu własnem i kolegów podzię- kował serdecznie personelowi nau- czycielskiemu za gorliwą i umiejęt- ną pracę nad ich fachowem wy- kształceniem i wyraził nadzieję, że pomimo wielce utrudnionego poło- żenia, dzięki ogólnej stagnacji uda im się znaleźć pracę w kraju lub w Palestynie, gdzie wobec rozpo- czętych robót nad rozbudową tego kraju umiejętności rąk roboczych odczuwa się potrzeba.

Uroczystość zakończono spędze- niem czasu przy szklance herbaty, w czasie której przemawiają przed- stawiciele Zw. Kupców, Zw. Rze- mieślników oraz organizacji sji- nistycznych. Udział w uroczystości przyjął poeta z Palestyny p. L. Jaffe, który złożył młodzieży pozdrowienia z Palestyny i wyraził zadowolenie, że w jego rodzinnem mieście znajduje się zakład, który przygotowuje młodzież do produk- cyjnej pracy, kończąc życzeniem wszelkich pomyślności w przyszłym zawodzie, w którym pracować będą tu lub w Palestynie. Uroczystość prze- ciągnęła się do późnej nocy.

Personel szkolny następujący: Dyrektor Szkoły inż. M. Gożański, Nauczyciele: inż. R. Gordon, L. Jawrower, O. Diamant, O. Suchow- lański i Dr. Finkiel, Instruktorzy: W. Frydman, I. Suchowlański, J. Gryn, wydz. ślus. mech. D. Szmul- ler, A. Dziwak wydz. stol. Sekre- tarz M. Brokma.

Zwierzyniec grodzieński

Znany wszędy oryginalny kwiak nad Horodni zanikł przy moście, na ul. Orzeszkowej, szumnie nazwany zwierzyniec, ze względu na obecność klatek z kilkunastoma dzikimi zwierzętami i ptakami. Jedni ciekawsi zaglądną tam z ciekawości i z powagą oglądają wystawione na pokaz zwierzęta, inni za septycznym usmiechem z wysokości mostu spoglądają w kotłnię luni (a tych jest najwięcej) obojętnie przechodzą nie spojrzawszy nawet w tę stronę lub w najlepszym razie wzruszając pogardliwie ramionami. Tymczasem to na pozór drobne przedsiębiorstwo prowadzone przez człowieka tak bardzo zamilowanego i oddanego a przytem znawcę przedmiotu jak p. Wasilewski, który w Rosji prowadził w swoim czasie duży zwierzyniec, rokuje szybki rozwój i stanowi niejako zaczątek czegoś co z czasem przy poparciu i odpowiednich środkach może stać się rzeczą zupełnie poważną i położyć duże zasługi pedagogiczne.

Jeżeli by p. Wasilewskiemu udało się (co nie jest trudno) skompletować tylko odpowiednią ilość gatunków zwierząt i ptactwa zamieszkujących nasz kraj, to już dokonałby wielkich i cenny a przecież w podobnym przedsiębiorstwie liczyć zawsze można na wymianę posiadanych po nad normę sztuk zwierząt krajowych na zamiejscowe z jakimś zagranicznym zwierzyniecem w rodzaju Hagenbecka.

Słyszeliśmy, że p. Wasilewski ma zamiar zwrócić się do Magistratu z propozycją urządzenia zwierzynca miejskiego.

Mysł warta zastanowienia a zwłaszcza, że p. W. jako człowiek skromnych wymagań przy maksimum korzyści żądał by minimum wkładów ze strony miasta.

Ciekawi jesteśmy z jakim przyjęciem spotka się ewentualna propozycja p. Wasilewskiego.

Wyrok w sprawie teatralnej

Dziś o godz. 1 po poł. Sędzia Pokoju I okręgu ogłosił wyrok, mocą którego powództwo Magistratu przeciwko dyr. Skąpskiemu zostało oddalone i koszty sądowe złożone na Magistrat.

Szczegóły podamy w swoim czasie.

Z prasy wileńskiej Uczczenie Czesława Jankowskiego

W poniedziałek wieczorem d. 20 b. m. członkowie Syndykatu Dziennikarzy polskich z prezesem Konstantym Bukowskim na czele, tudzież — Związku Literatów Polskich, któremu redaktor Czesław Jankowski przewodniczy, podejmowali z okazji imienin i rozpoczęcia pięćdziesiątego roku pracy literackiej wspólną ucztę w hotelu St. Georges najstarszego w Wilnie poetę, publicystę, literata i dziennikarza, reprezentującego też wileńską prasę polską w Zarządzie Związków wszystkich Syndykatów prasowych, a literaturę wileńską w Warszawskim Plenklubie (Polski Klub Literacki)

Wśród nader serdecznego nastroju przemawiali kolejno: pp. Michał Jozefowicz, Stanisław Kozaryn, Stanisław Mackiewicz, prezes Bukowski, Stanisław Kozłowski, Kazimierz Okulicz, Witold Hulewicz, prezes Tow. Przyjaciół Nauk dr. Władysław Zahorski, Janusz Ostrowski, Benedykt Hertz, Józef Bałorowicz, dr. Tadeusz Szeligowski i inni.

Kilkrotnie zabierał też głos solista, nie pomijając żadnej okazji dla wyrażenia swej wdzięczności za tyle dowodów uznania i sympatii.

Wśród depesz i listów, odczytanych przez redaktora Witolda Hulewicza, współniejatora i organizatora tak miłego i niepowzedniego w naszych stosunkach zebrania, najgorętszym przyjęto aplauzem telegram z Warszawy od pana Ministra Spraw Wewnętrznych treści następującej: „Czołgodnemu Solenizantowi w dniu jego patrona najlepsze życzenia składa, łącząc wyrazy głębokiego szacunku Władysław Raokiewicz”.

Poza tem nadeszły depesze: z Brześcia od prezesa Dykcji Poczty i Telegrafów p. Jana Popowicza, z Bohdanowa od prof. Ferdynanda Ruszczyca i Jana Bulhaka, z Warszawy od p.p. Władysława i Zofii de Bondy, z Gdańska od p. Konstantego Syrewicza oraz listy od p. o. D. legata Rządu w Wilnie p. Olgierda Malinowskiego, od pani Wandy Niedziałkowskiej Dobaczewskiej, redaktora Jana Obsta, prezesa Włodzimierza Łęskiego i wielu innych.

Niezmiernie sympatyczne to przedjudum do lipcowego w roku przyszłym złotego jubileuszu Czesława Jankowskiego, prześlągnęło się do późnej godziny, pozostawiając po sobie jaknajmijsze wrażenie.

„Kur. Wil.”

Osobiste

Przed kilkunastu dniami powrócił z urlopu i objął urzędowanie podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Grodnie p. Oskar Müller.

Podprokurator przy tymże Sądzie p. Oskar Desin wyjechał na urlop.

W tych dniach wyjeżdża na wycieczkę letnią adwokat p. Rafal Lubman.

Ofiarujcie stare książki

Patronat nad więźniami gorąco apeluje do społeczeństwa o ofiarowanie więźniom starych książek do czytania.

Nie ma domów, którym brak byłoby niepotrzebnych starych sporgalów, które stają się pastwą m. i l. kurzu. Ofiarujcie te niepotrzebne nam książki, które staną iskrą radości w mrokach zimnych ponurych cel więziennych.

Nauczyciel i nauczycielka

Sily wykwalifikowane udzielają lekcji ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych.

Wiadomość w redakcji. 19-x

Czytajcie „Nadniewieński Kurjer Polski“

Przymusowy Zarząd Państwowy

nad znajdującym się w Polsce mieniem byłych rosyjskich Banków Ziemskich: Petersbursko-Tulskiego, Moskiewskiego, Kijowskiego, Połtawskiego, Chersońskiego i Besarabsko Taurydzkiego wzywa właścicieli wszystkich nieruchomości, położonych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i obciążonych pożyczką na rzecz pomienionych Banków Ziemskich do niezwłocznego złożenia Zarządowi Państwowemu wiadomości co do wysokości tych obciążeń. W tym celu powyżej wymienieni właściciele winni się zwrócić osobiście lub listownie do Zarządu Państwowego (Wilno, ul. Ad Mickiewicza № 8) po odbiór kwestionariusza, który po wypełnieniu winni zwrócić do Zarządu.

Uczelnica starszego kurem Samonarskim Nauze w Grodnie poszukuje lekcji w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w Redakcji 13 x

Zgubiono zagraniczny paszport wydany przez Starostwo Suwalskie L. 402 13. IV. 1925 r. na imię Ab. rama Wolfa Borowskiego. 5-3

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary biawatne, kosmetykę, kostjony kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, naczynia kuchenne — aluminiowe, emaljowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Geny konkurencyjne. Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 35 złotych za tonę loco stacja Grodno.

22—

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapia i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

ROZKŁAD

Jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokład
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gt.
782/783	Osob.	1	23	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
781/784	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gt.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	13	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
243	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

Składajcie ofiary na L. O. p. P.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA